



Po zakończonej na początku roku renowacji kaplicy Matki Boskiej Szkaplerznej i zakrystii krośnieńskiej fary, rozpoczęto modernizację całego kościoła. Celem jest zamontowanie instalacji wentylacyjno - grzewczej, która zastąpi dotychczasowe grzejniki elektryczne. Ma ona przebiegać pod podłogą, co spowodowało konieczność wykonania wykopów, przy okazji wymianę posadzki na marmurową. - *To jest najlepsze z możliwych rozwiązań ogrzewania kościoła - twierdzi kierownik prac remontowych Paweł Krzanowski. - Dzięki niemu temperatura w będzie mieć do +10°. Instalacja będzie służyć do ogrzewania i wymiany powietrza, a więc też spełni funkcję klimatyzacji. Wilgoć z obiektu zostanie odprowadzona, co będzie sprzyjać utrzymaniu zabytków i zwalczaniu niebezpiecznego zawilgocenia, powodującego zagrzybienie.*

Prace modernizacyjne rozpoczęto w sierpniu z inicjatywy proboszcza ks. Karola Brysia, któ-

ry na ten cel zebrał część pieniędzy. Wykopaliska są prowadzone pod nadzorem pracowników Muzeum Podkarpackiego - **Anny Muzyczuk i Maji Pawłowskiej**. Podczas remontu dokonano kilku odkryć archeologicznych. Część z nich wiąże się ze zwyczajem chowania zmarłych, jaki istniał do końca XVIII w. Pochówki parafian odbywały się obok kościoła. Bogatsi mieszczańscy wykupywali swoje miejsca na spoczynek w kościele. Ci, których było na to stać, chowali swoich bliskich w katakumbach, dla pozostałych wykopywano niewielkie miejsca na trumny pod posadzką. Z tych powodów pod kościołem famym znajduje się wiele ludzkich szczątków.

Wiadomo było, że od prezbiterium, aż do jednej trzeciej dłu-



Otwarta krypta W. Porcjusza.

gości nawy głównej - znajdują się krypty. Także dokumenty świadczą np. o grobowcu rodziny Porcjuszów, usytuowanym pod kaplicą nazwaną ich imieniem. Podczas wykopalisk natrafiono jeszcze na pięć innych krypt. Co do pochodzenia jednej, nie ma wątpliwości. Jest to grobowiec rodziny Guzikiewiczów, pochodzący z 1778 r., na co wskazuje napis na trumnie. Tożsamość osób pochowanych w dwóch innych kryptach wymaga przeprowadzenia wnikliwych badań.

Największe zainteresowanie wzbudziła pierwsza krypta. W prezbiterium, pod tablicą epitafijną biskupa Stanisława Tarły odkryto trójpoziomowy grobowiec osób duchownych, jednym z pochowanych jest sam bp Stanisław. Szczątki nie pozwalają jednak stwierdzić tego jednoznacznie.

Stanisław Tarło (1480-1544) był biskupem przemyskim oraz posłem na dworze króla Zygmunta I. Był człowiekiem bogobojnym, brzydził się nieuczciwo-

ścią, odejmował podwójne probostwa kanoników w swoim biskupstwie, popadając z nimi w konflikty. Dał się poznać jako dobry gospodarz i intelektualista. Jest autorem „*Dziejów Polaków w Prusiech*”. Znany był jako człowiek światłego umysłu, o zdolnościach oratorskich i dyplomatycznych. Cieszył się dużym szacunkiem i uznaniem.

Następna krypta znajduje się w kaplicy Matki Boskiej Szkaplerznej, pod tablicą nagrobkową Jana Kamiońskiego. Niestety, znalezisko nie pozwala stwierdzić czy jest to grobowiec tej właśnie rodziny. W tej samej kaplicy znajduje się jeszcze jedna, najstarsza i największa krypta o wys. 3 m i dł. 9 m, pochodząca z drugiej połowy XV w.

Odkryto jeszcze dwie inne w bocznych nawach, od strony północnej. Są jednak zdewastowane. Znalezione podczas wykopalisk kawałki szkła oraz monety z XIX w. pozwalają wysunąć hipotezę, że w tym czasie dokonano na terenie kościoła kradzie-

# Cmentarz pod podłogą



Otwieranie krypty b. S. Tarły.

ży. We wszystkich tych kryptach trumny leżały przemieszane, szczątki często znajdują się oddzielnie, jakby ktoś je przenosił. Odnaleziono tylko nieliczne dewocjonalia: różaniec, medalik, fragmenty szat, w tym haftowany szkaplerz (połączone taśmą kawałki tkaniny, z których jedną nosiło się na piersiach, drugą na plecach, z wyszywami inicjałami, wizerunkami świętych lub imion Matki Boskiej albo Chrystusa), ponadto polskie monety z XVI, XVII i austriackie z XIX w.

- *Być może masowych kradzieży w kościele dokonali austriaccy żołdacy - twierdzi dyrektor Muzeum Podkarpackiego Jan Gancarski. - Podobne kradzieże zdarzały się w różnych miejscach na terenie Galicji, na przykład w krypcie kościoła w Dukli. Jest to jednak tylko hipoteza - dodaje.*

Oprócz miejsc pochówku, odkryto fragmenty konstrukcji architektonicznych z drugiej połowy XIV w. - ściany nośnej i filara. W tych czasach kościół jeszcze nie miał bocznych naw. Pozwoli to w przyszłości stwierdzić, z jakiego materiału zbudowano

wówczas sklepienie bazyliki: było murowane czy drewniane?

Prace wykopaliskowe w zasadzie zostały zakończone. Stowarzyszenie „Portius” postanowiło jednak otworzyć kryptę w

kaplicy ŚŚ. Piotra i Pawła. „*Porcież W. Porcjusza był wielkim wydarzeniem, koncelebrowało go stu księży. Sądziłem, że otwarcie jego krypty pozwoli na zrekonstruowanie historii miasta*” - powiedział prezes stowarzyszenia **Z. Ungeheuer**. Okazało się, że krypta ma ponad 3 m głębokości, jej strop został rozebrany w dwóch trzecich długości, a trumny zasypane ziemią. Najprawdopodobniej jest to wypełnieniem ostatniej woli zmarłego, bowiem z jego testamentu wynika, że chciał być pochowany w ziemi. W związku z tym postanowiono uszanować jego wolę i w poniedziałek (20 bm.) przed południem prace wstrzymano.

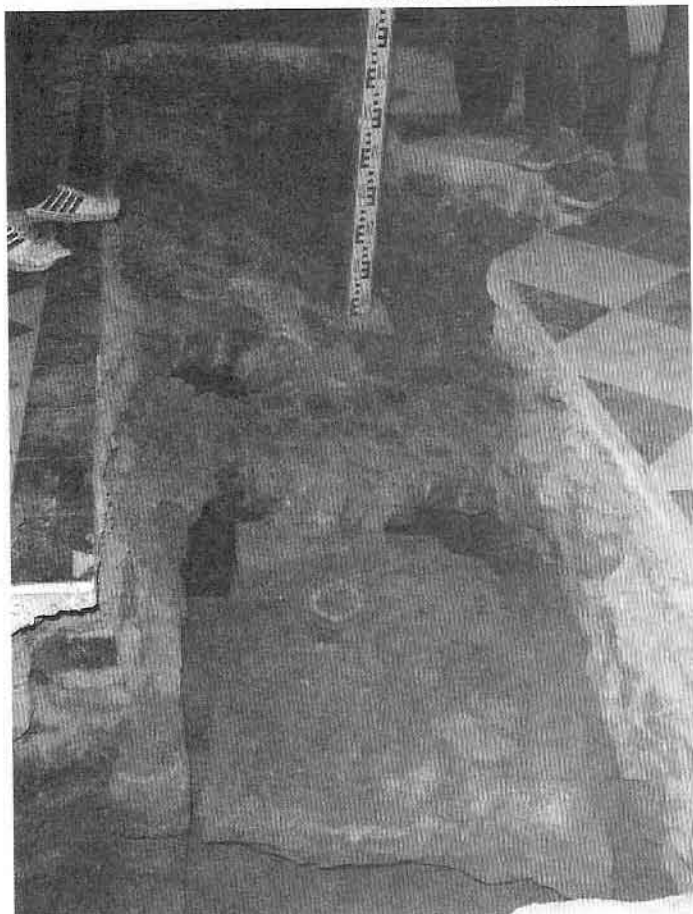
Powstała też koncepcja ogólnego udostępnienia największej z krypt. - *Jest bardzo dobrze zachowana, ma wy-*

wietrznik, widoczna jest w tym miejscu ściana starej wieży, która wznosiła się na murach obronnych - twierdzi inż. P. Krzanowski.

W Krakowie, w kościele pw. Świętej Trójcy (oo. Dominikanów), krypty są miejscem adoracji Najświętszego Sakramentu i spotkań duszpasterstwa akademickiego. W krośnieńskiej farze tę kryptę można by także tak samo wykorzystać.

Wymiana posadzki rozpoczęła się w tym tygodniu, prace potrwać do listopada. Wykonawcą jest firma z Nowego Targu. Utrudnienia nie zakłóciły funkcjonowania świątyni, normalnie odbywają się tu msze św. Jak do tej pory, mimo niebezpiecznych wykopów i drewnianych rusztowań, nie wydarzyło się nieszczęście. Remont spowodował jedynie zapylenie znajdujących się w kościele unikatowych zabytków, których nie zdołano odpowiednio zabezpieczyć, lecz na to potrzeba dodatkowych pieniędzy.

Tekst i fot. Marcin Gluch



Zamknięta krypta b. Stanisława Tarły.



Trumny w krypcie b. S. Tarły.

Ponieważ dodatkowych prac przybywa, rosną potrzeby finansowe. Przyłączając się do apelu o wsparcie remontu, podajemy numer konta bankowego parafii farnej:

**7312 40 23 11 1111 0000 3881 64 11**